

Sygn. akt III Ca 447/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1) i D. P.

przeciwko J. P. (2) i C. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 6 listopada 2014 r., sygn. akt I C 504/13

1. oddala apelację.

2. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powodów solidarnie kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Roman Trolll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 447/15

UZASADNIENIE

Powodowie J. P. (1) i D. P. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. P. (2) i C. P. kwoty 1 232,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2013 roku. Uzasadniając powództwo podnieśli, że na mocy umowy darowizny pozwany J. P. (2) podarował powodom zabudowaną nieruchomość i ustanowiono na rzecz pozwanych prawo bezpłatnego użytkowania połowy przedmiotu darowizny, pozwani zajęli lokal mieszkalny znajdujący się na parterze budynku, dla którego został założony odrębny licznik energii elektrycznej i przez lata zgodnie z treścią umowy ponosili koszty swego utrzymania - w tym koszty mediów, ale po pewnym czasie zaprzestali regulowania tych należności i powodowie jako właściciele byli zmuszeni ponosić te opłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wskazując, że zawarta w formie aktu notarialnego umowa z dnia 20 maja 1999 roku, nie jest umową darowizny, lecz umową dożywocia.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów solidarnych kwotę 1 232,35 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2013 roku (pkt 1) i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów solidarnych kwotę 227 zł tytułem kosztów procesu (pkt 2).

Wyrok ten zapadł przy następujących ustaleniach faktycznych: w dniu 20 maja 1999 roku pozwany darował powodom nieruchomość zabudowaną ponad stuletnim domem mieszkalnym, w którym znajduje się warsztat stolarski; na rzecz J. P. (2) oraz jego żony pozwanej C. P. zastrzeżono prawo bezpłatnego i dożywotniego użytkowania połowy przedmiotu darowizny, a powodowie to prawo użytkowania na rzecz pozwanych ustanowili. W domu powodów pozwani zajmują parter, natomiast powodowie z rodziną piętro i poddasze. Jest tam zamontowany licznik prądu zmiennego trójfazowego (o napięciu międzyfazowym 400 V). Ten prąd wielofazowy jest w stanie zasilać warsztat stolarski i maszyny w nim zamontowane, jednakże od wielu lat, warsztat ten jest zasilany z innego przyłącza (z drugiej strony tj. od ulicy). Z przyłącza energetycznego prądu trójfazowego, dostarczanego do budynku mieszkalnego została jednak poprowadzona jedna faza prądu zmiennego (o napięciu 230 V), która zasila piętro i poddasze zajmowane przez powodów. Zużycie energii elektrycznej na piętrze i poddaszu jest więc rejestrowane przez licznik prądu trójfazowego. Ponadto w domu jest też zamontowany licznik prądu jednofazowego, który liczy zużycie energii elektrycznej na parterze, zajmowanym przez pozwanych i w piwnicy. Skutkiem istnienia obydwu liczników było istnienie dwóch umów o dostarczenie energii elektrycznej. Umowy te zawarła D. P. jako właściciel nieruchomości. Licznika jednofazowego dotyczyła umowa nr ewidencyjny użytkownika nr (...). J. P. (2) dokładał się do kosztów utrzymania, płacąc za wodę i światło. Pieniądze te przekazywał powodce D. P.. Między stronami istnieje konflikt. Jednym z jego powodów jest stosunek powoda do swego brata a syna pozwanych M. P.. Powód miał też pretensje do pozwanego, że ten bez jego zgody w warsztacie stolarskim zrealizował zlecenie z materiału powoda. Pozwany wytoczył powodom sprawę o odwołanie darowizny. Powództwo zostało prawomocnie oddalone. Wobec narastającego konfliktu pozwany zaprzestał jednak dokładania się do zapłaty za energię elektryczną. W 2009 roku doszło do sytuacji, że pozwany nie dostarczył opału na zimę, co poprzednio zawsze czynił. Powodowie w tej sytuacji zaczęli wykorzystywać ogrzewanie kominkowe, a pozwany zaczął ogrzewać prądem, przerzucając koszty na powodów. W związku z długotrwałym brakiem zapłaty przez pozwanych za zużytą energię elektryczną D. P. wypowiedziała umowę, czego skutkiem było wymontowanie licznika jednofazowego nr (...) w dniu 2 lipca 2013 roku. W dniu 4 lipca 2013 roku kolejną umowę na dostarczanie energii elektrycznej zawarł pozwany J. P. (2). W dniu 5 lipca 2013 roku zamontowano nowy licznik jednofazowy nr (...). Przez trzy dni pozwani byli pozbawieni energii elektrycznej. Należności z tytułu zużycia prądu elektrycznego, mierzone licznikiem prądu jednofazowego nr (...) nr ewidencyjny użytkownika nr (...) wynosiły i uiszczone zostały przez powodów w następującej wysokości: w marcu 2011 roku - 79,43 zł; w maju 2011 roku - 64,90 zł; w lipcu 2011 roku - 82,95 zł; we wrześniu 2011 roku - 82,95 zł; w listopadzie 2011 roku - 82,95 zł; w styczniu 2012 roku - 82,95 zł; w marcu 2012 roku - 82,95 zł; w maju 2012 roku - 247,99 zł; w lipcu 2012 roku - 106,32 zł; we wrześniu 2012 roku - 106,32 zł; w listopadzie 2012 roku - 106,32 zł; w styczniu 2013 roku - 106,32 zł - łącznie 1 232,35 zł.

W dniu 18 lutego 2013 roku pełnomocnik powodów wezwał pozwanych do uiszczenia kwoty 1 232,35 zł tytułem rachunków za energię elektryczną od 14 marca 2011 roku do 14 stycznia 2013 roku – w terminie do 4 marca 2013 roku.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy na podstawie art. 405 k.c. zasądził żadaną kwotę, a co do odsetek kierował się regulacją art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. uznając, że strony łączyła umowa darowizny, przy czym nieruchomość została oddana pozwanym w bezpłatne i dożywotnie używanie w zakresie jej połowy, co oznacza, że J. i D. P. mają prawo mieszkać i używać połowę domu bezpłatnie, ale muszą ponosić koszty swego utrzymania, w tym opłaty za energię elektryczną. Ponoszenie tych kosztów przez pozwanego potwierdzili także świadkowie. Licznik prądu jednofazowego (tzw. „na światło”) liczył zużycie energii elektrycznej na parterze, gdzie mieszkają pozwani i w piwnicy, natomiast zużycie energii elektrycznej na piętrze i poddaszu, gdzie mieszkają powodowie z rodziną jest mierzone przez licznik prądu trójfazowego (tzw. „na siłę”).

Sąd Rejonowy uznał za niezasadne zarzuty, że żądanie zapłaty jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż powodowie nie byli zobowiązani do ponoszenia kosztów utrzymania pozwanych, a nie uwzględnienie roszczeń

powodów w oparciu o art. 5 k.c. oznaczałoby, że powodowie zostaliby pozbawieni obrony przed umyślnym działaniem pozwanych, którzy z rozmysłem odmawiają ponoszenia swych kosztów utrzymania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani zaskarżając go w całości i zarzucając mu: naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. - na skutek zaniechania wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem reguł oceny dowodów wynikających z tego przepisu, że to J. P. (2) czynił nakłady na poczet kosztów utrzymania zamieszkiwanego budynku, płacąc za dostawy wody oraz energii elektrycznej, pomimo że przeciwnie wnioski wypływały z innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, a to odrębnych notatek prowadzonych przez pozwanego oraz z treści notatki policyjnej z 8 stycznia 2010 roku; naruszenie prawa materialnego - art. 65 § 2 k.c. w związku z treścią § 3 aktu notarialnego umowy darowizny z 20 maja 1999 roku - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w procesie wykładni umowy, dokonanie wykładni oświadczenia woli nieuwzględniającej okoliczności jego złożenia oraz na skutek nieuwzględnienia rzeczywistego, zgodnego zamiaru i sposobu wykonywania umowy począwszy od jej zawarcia w dniu 20 maja 1999 roku aż do powstania konfliktu między stronami. Przy tak postawionych zarzutach wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanych na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Pozwani w obecnej sprawie forsują tezę, że zawsze za energię elektryczną w całości płacili powodowie. Należy zaznaczyć, że w poprzednio rozpoznawanej sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. o sygn. akt II C 262/10, już w pozwie z 24 maja 2010 roku, pozwany (będący wówczas powodem) twierdził, że od daty zawarcia umowy darowizny do 2009 roku ponosił koszty utrzymania nieruchomości – nie wskazywał więc, aby powodowie ponosili koszty energii elektrycznej. Ustalenia faktyczne w prowadzonej wówczas sprawie wskazują, że koszty utrzymania nieruchomości ponosili w znacznej części powodowie. Jednak stanowisko pozwanego wskazuje, że w 1999 roku nie umówiono się w ten sposób, że to powodowie będą ponosić koszty energii elektrycznej wykorzystywanej przez pozwanych, lecz pozwani będą ponosili te koszty. Gdyby umówiono się inaczej, to pozwany nie wskazywałby, że ponosił te koszty do przełomu lat 2008/2009 – wówczas bowiem strony nie były jeszcze w konflikcie i nie było to podłożem nieporozumień. Jeżeli więc pozwany ponosił te koszty i nie było pomiędzy stronami konfliktu, to te okoliczności wskazują na treść zawartych ustaleń w tym zakresie i zgodnych oświadczeń stron. Dodatkowo należy podkreślić, że przesłuchani w rozpoznawanej sprawie świadkowie wskazywali, iż pozwany ponosił koszty utrzymania domu /k. 112, 113, 115, 134/.

Pomiędzy stronami zwarta została w 1999 roku umowa darowizny nieruchomości, na której znajdują się m.in.: 2 domy mieszkalne, a w jednym z nich warsztat stolarski /k. 32 – 34/. Na podstawie tej umowy pozwani uzyskali bezpłatne i dożywotnie użytkowanie połowy jej przedmiotu, a więc także połowy domu i połowy warsztatu. Dodatkowo elementem tej umowy było zobowiązanie powoda do zatrudnienia w warsztacie jego brata. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że bezpłatność w tym zakresie nie oznacza, że powodowie mają ponosić koszty utrzymania pozwanych, ale że za ustanowione użytkowanie (ograniczone prawo rzeczowe) pozwani nie będą powodom osobno płacić. Można bowiem ustanowić użytkowanie także za wynagrodzeniem (por. J. Szachulowicz: [w:] Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1 – 449¹¹. Tom I, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2008, s. 792).

Skarżący w apelacji nie wykazali sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęli tylko z zebranego sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych

w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy, a skarżący nie wykazali, aby uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Niewłaściwe było jednak dokonanie oceny prawnej ustalonego prawidłowo stanu faktycznego w oparciu o przepisy art. 405 k.c., albowiem obejmuje go regulacja art. 258 k.c. Nie doprowadziło to jednak do nieprawidłowego rozstrzygnięcia.

Użytkowanie to ograniczone prawo rzeczowe uprawniające do używania rzeczy i pobierania z niej pożytków (art. 252 k.c. w związku z art. 244 § 1 k.c.). Dlatego też pozwani uprawnieni są do używania połowy rzeczy będącej przedmiotem darowizny w 1999 roku, a więc także połowy domu i połowy warsztatu. Mają także prawo do pobierania pożytków z używanej rzeczy. Jednocześnie, na podstawie art. 258 k.c., są zobowiązani ponosić ciężary, które zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki powinny być pokrywane z pożytków rzeczy (por. J. Szachułowicz: op. cit.), a więc także opłat za energię elektryczną (por. P. Księżak: [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. K. Osajdy, Wydawnictwo C.H. Beck 2014 rok, teza 3 do art. 258 k.c.). Sama rzecz (nieruchomość) stanowi zaś przedmiot własności powodów – została im darowana. Dlatego trzeba podkreślić, że w stosunku do wierzyciela odpowiedzialność za ponoszenie tych ciężarów obciąża właścicieli nieruchomości, a przepis art. 258 k.c. umożliwia im dochodzenie zwrotu uregulowanych należności od użytkowników.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, że strony w sposób odmienny umówiły się odnośnie opłat za energię elektryczną wykorzystywaną przez pozwanych w budynku mieszkalnym. Jak już wyżej wskazano sam pozwany w poprzedniej sprawie podnosił, że od chwili zawarcia umowy darowizny ponosił koszty związane z utrzymaniem nieruchomości. W rozpoznawanej sprawie usiłuje on w tym zakresie zmienić zarówno zeznania, które składał poprzednio, jak i składane oświadczenia. Nie może więc ulegać wątpliwości, że ocena tego zachowania pozwanego musi skutkować wnioskiem wskazującym na dostosowanie jego tez do aktualnie toczącego się postępowania. Sporządzane przez niego notatki /k. 145 – 24/, czy też sporządzona notatka policyjna nie mogą w tym zakresie zmienić zgodnych ustaleń stron powstałych w 1999 roku, które były wykonywane przez szereg lat. Trzeba mieć bowiem na uwadze także to, że pozwany otrzymywał z warsztatu pieniądze od każdej wykonanej tam usługi – to były właśnie pożytki z tego warsztatu. Te pożytki powinni więc pozwani przeznaczyć na opłaty za energię elektryczną. Pożytki z warsztatu osiągają (mają możliwość osiągnięcia) obie strony, ale nie oznacza to, że tylko część osiągnięta przez powoda powinna być obciążona regulowaniem wszystkich opłat za energię elektryczną wykorzystywaną przez pozwanych, bo strony w taki sposób się nie umówiły. Dlatego też powodowie regulując zobowiązania za energię elektryczną wykorzystaną przez pozwanych mają możliwość dochodzenia od nich tych kwot z uwagi na pozostawanie pozwanych użytkownikami połowy nieruchomości i osiągnięcie (możliwość osiągnięcia) z niej pożytków (art. 258 k.c.).

Należy także podkreślić, że nie chodzi tylko o pożytki rzeczywiście osiągnięte przez pozwanych, ale o takie, które zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki mogłyby być osiągnięte z rzeczy, w tym przypadku z wykorzystania połowy nieruchomości.

Dlatego też teza pozwanych o ponoszeniu przez powoda kosztów wykorzystywanej przez nich energii elektrycznej zgodnie z ustaleniami stron poczynionymi w 1999 roku nie może się ostać w świetle przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego i dokonanej jego prawidłowej oceny w świetle art. 233 § 1 k.p.c. Pozwani tej tezy nie wykazali (art. 6 k.c.). To prowadzi także do wniosku, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa materialnego w zakresie wykładni oświadczeń woli stron.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c., należało apelację jako bezzasadną oddalić.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 kpc i przy zastosowaniu § 6 pkt 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy

prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), mając na uwadze, że pozwani przegrali sprawę w toku postępowania odwoławczego, zaś powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania w tym zakresie, a byli reprezentowani przez pełnomocnika będącego adwokatem.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk